Rok 1875. KRAKÓW 13 Maja — Czwartek. № 9.

Wychodzi **codziennie** w południe, z wyjątkiem dni świątecznych.
Prenumerata wynosi:
w Krakowie rocznie złr. 9, kwart. złr. 2 c. 25, miesięcznie c. 80.
Poczta w Austrji rocz. złr. 12, kwart. złr. 3, miesięcznie złr. 1 c. 15.
w Niemczech rocz. 24 mar. n., kwart. 6 mar. n.

KRONIKA

Numer pojedynczy cnt. 5.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po c. 5 od wiersza (petit).
Nadesłane (na 3éj stronie) po c. 10 od wiersza.
Prenumeratę i Ogłoszenia
przyjmuje Administracja „Kroniki“ przy ulicy Sławkowskiéj, w Hotelu saskim.

Dziś Serwacego i Hilarego bisk.
Jutro Bonifacego męcz.

Redakcja otwarta codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 1 — 3 i od 4 — 6 popoł.

Wschód słońca o godz. 4 m. 17.
Zachód o godz. 7 m. 35.

Wiadomości kościelne.

╤ Jutro w kościele katedralnym na Wawelu o godz. 8 rano odbędzie się doroczne nabożeństwo za sufragana ks. Józefa Olechowskiego.

Kraków 13 maja.

Z. Magistrat rozpisuje konkurs na budować się mające nowe kanały. Czyliż w obec zapowiedzianej przez Prezydenta niwelacji miasta, nie należałoby się z tą budową raczej wstrzymać, aniżeli złe już istniejące zwiększać? Mówmy otwarcie; cała dotychczasowa kanalizacja, w nieodpowiedni sposób dotąd prowadzona, stała się powodem takiego zanieczyszczenia powietrza, że w wieczory letnie, jakie właśnie nadchodzą, kiedy ludność miasta pragnie używać spaceru, pewna część plantacji staje się prawie nieprzystępną, a mianowicie w kierunku od Reformatów do Zamku, nie wspominając już o innych punktach dobrze z tej strony znanych mieszkańcom Krakowa. Cóż powiedzieć o trzech kanałach, ziejących mefityczne wyziewy pod Zamkiem, obok miejsca gdzie właśnie łazienki letnie są postawione, gdzie oprócz tego, za każdym przybytkiem wody, Wisła zalewając częściowo kanały, nabiera koloru i zalet rozpuszczonej pudretty? Uważamy ten przedmiot za naglący i polecamy go względom Ojców miasta, choćby tylko w obronie ich potomstwa.

— Budowa nowego szpitala pawilonowego na gruncie szpitala św. Łazarza w Krakowie, ma się rozpocząć już w r. b. — jako też budowa szpitala dla obłąkanych na tymże gruncie.

✱ Pierwszy koncert w ogrodzie Strzeleckim odbędzie się w przyszłą niedzielę. Restauracja już jest otwarta.

∞ Proszeni jesteśmy o przypomnienie członkom towarzystwa strzeleckiego, aby zechcieli zgłosić się z wymianą biletów wejścia do ogrodu na rok bieżący.

═ Hr. Al. Fredro (syn) był obecnym w poniedziałek na próbie nowej swej komedji: *Wielkie bractwo*, która przedstawioną będzie dopiero 19 b. m. również w obecności autora. Hr. Fredro przybędzie do Krakowa już 18 b. m.

□ W poniedziałek świąteczny (17 b. m.) kopalnia w Wieliczce będzie rzęsiście oświetloną. Wstęp do kopalni o godzinie 3 popołudniu.

— W młynach królewskich pod zarządem p. Zipsera zostających, robią próby z kamieniami młyńskiemi, pochodzącemi z łomów tatrzańskich. Mają one posiadać wiele cennych przymiotów. Dotychczas kamienie młyńskie sprowadzano u nas wyłącznie z zagranicy. Życzymy powodzenia tej nowej gałęzi przemysłu krajowego.

* Wystawa Stanisławowska z każdym dniem większe rokuje powodzenie. Spodziewane są osobne pawilony hr. Alfreda Potockiego i hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego.

— Rzecz dziwna, iż dotychczas nasi panowie księgarze nie starają się w celu ożywienia handlu księgarskiego o zawiadomienie publiczności o dziełach i książkach wychodzących na widok publiczny w Warszawie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu. — Tylko przedsiębiorczy księgarz p. Nowolecki stanowi w tej mierze wyjątek. Redakcje pism perjodycznych równieś zaniedbują dział wiadomości bibliograficznych, w skutek czego w żadnem piśmie w Galicji wychodzącem, nie znajdujemy wiernego obrazu ruchu wydawniczego i księgarskiego. Redakcja *Kroniki* pragnąc usunąć ten niedostatek, chętnie otwiera kolumny swego pisma dla nowości księgarskich pod przystępnemi bardzo warunkami. Przy tej sposobności prosimy szan. panów autorów i wydawców o nadsyłanie do redakcji dzieł i książek przez nich wydawanych, o których pojawieniu się wraz z krótką recenzją chętnie donosić będziemy.

♉ Koleje: Państwowa, Ferdynanda i Karola Ludwika, porozumiawszy się wzajemnie, zaprowadzają na czas kąpielowy (od 15 maja do 15 października) takie dogodne ułatwienie w podróży, że będzie można z Podwołoczysk do Pragi zajechać bez przesiadania się z wagonu do wagonu.

‡ Wczoraj rano uczniowie miernictwa w tutejszej technice, rozpoczęli ćwiczenia praktyczne z niwelacji, pod przewodnictwem prof. Lorentskiego. — Miejscem ćwiczeń jest ulica Gołębia, Plantacje, Wolska, Błonia, ul. Garncarska, Studencka i Loretańska. Wymiary po za obrębem miasta, rozpoczną się później.

x Dnia 10 b. m. zapoznany jakiś genjusz produkował się w restauracji p. K. Mańkowskiego z sztuką brzuchomowstwa i szybkiego charakteryzowania się. Postać „znanej z Berlina osobistości“—jak mówił Niemiec — wywołała psykanie i gwizdanie.

╳ Dr. Aleksander Jawurek, krakowianin, mieszkający obecnie w Żyrardowie w Królestwie Polskiem, otrzymał order ś. Stanisława za poświęcenie się podczas trwania ostatniej cholery.

∼ Pannom pragnącym wydać się za mąż polecamy łatwy a bardzo praktyczny sposób, jakiego użyła jedna, dziś już zamężna węgierka. — Oto na każdym banknocie, który przeszedł przez jej ręce, na odwrotnej stronie napisała słowa: „Józefina Hochauser, wdowa w Dioszegh pod Preszburgiem, życzy sobie wejść w związki małżeńskie. Lat 27. — 8000 gotówki. Może która z czytelniczek naszych zechce spróbować?

÷ Od dnia dzisiejszego przedstawienia w teatrze rozpoczynają się o godzinie wpół do ósmej.

⫩ W obec nader nielicznego grona słuchaczów, odbył się wczoraj w sali redutowej koncert panny Gabrieli Voigt, oraz wiolonczelisty p. Kretschmanna.

O grze p. Kretschmanna nie wiele mamy do powiedzenia; nie przekracza ona w niczem granic zwykłego dyletantyzmu, a tem samem do popisów koncertowych rościć sobie prawa dziś jeszcze nie może.— Z przyjemnością zatem przechodzimy do zapisania wrażenia wywołanego śpiewem panny Voigt. Artystka posiada głos świeży, pełny i nader silny, a przytem dobrą szkołę, piękną deklamację i należyte poczucie.— Wszystkie te przymioty uwydatniły się najświetniej w arji z *Hernaniego*, oraz w cudnej pieśni Gounoda, którą koncertantka na żądanie powtórzyć była zmuszoną. Na fortepianie wtórował p. Hoffman; ta wzmianka wystarczy.

= Ile miljonów idzie z dymem tytuniowym corocznie na świecie, tego nikt dotąd ściśle nie obliczył; można sobie jednak w przybliżeniu wywnioskować tę cyfrę, czytając sprawozdanie statystyczne północno-amerykańskich Stanów Zjednoczonych z r. 1874. Według tego konsumpcja cygar w tym roku w samych Stanach Zjednoczonych wynosiła ogółem 1,332,246,000 sztuk reprezentujących wartość 133,324,000 dolarów!

+ W przeszłym tygodniu w Liwornie w *foyer* teatru Rossini, p. Maczuski (?) grał cztery partje szachów nie patrząc na szachownicę. Z tych czterech partji wygrał 3; na posiedzeniu trwającem 6 godzin byli obecni najznakomitsi miejscowi szachiści. W tych dniach p. Maczuski *ma grać znów 6 partji* z zawiązanemi oczyma z sześcioma adwersarzami.

* Panna Wanda Kleczkowska jednomyślnie uwolnioną została od zarzutu.

Kronika sądowa.

(Ciąg dalszy).

Środowe posiedzenie ranne poświęcone było głównie odczytaniu protokołów zeznań świadków, którzy do rozprawy nie stanęli i różnych innych aktów urzędowych.

Przesłuchano tylko jednego świadka t. j. Ohmową.

Franciszka Ohme, siostra Breitlowej, zeznała pod przysięgą, iż jej siostra kazała powiedzieć niejakiemu Norbertowi Hammer, który z Breitlową miał stosunek, że ta ostatnia posiada pieniądze, do 1500 złr., że zatem może się z nią żenić. Potwierdza ona także zeznanie Oleksińskiej, która podała, iż Breitlowa mając raz sprzeczkę z Tobolskim, mówiła: *„czołgać się jeszcze będą przy moich nogach“;* że dalej, gdy razu jednego u Breitlowej wezwanie dla Tobolskiego znalazła, Breitlowa zapytana o znaczenie takowego, odpowiedziała: *„wszystkich mają w rękach a nie wiedzą, kto to zrobił, raz ich to przecie chwyciło“.*

Świadek jednak przeczy, by mówił Oleksińskiej: iż Breitlowa w parę dni po śmierci jakiegoś pana za komodą wciśnięte papiery znalazła, które do Tobolskich zaniosła.

Mówiła z Oleksińską o pieniądzach Sznagi, dodając, że jakiś ks. Brzechffa jest w tę sprawę wplątany, na co odrzekła Oleksińska: *„Źle pani wiesz, bo to ks. Jasiński, ja na to przysięgam.“*

Następnie odczytano protokóły zeznań Norberta Hammera, który zmarł, Feliksy Ohmowej, protokóły rewizji itd.

Na posiedzeniu popołudniowem kończono czytanie aktów, poczem przystąpiono do przesłuchania dalszych świadków.

Kunegunda Sokołowska ostatni świadek, którego przesłuchanie ma związek z przedmiotowością czynu, przeczy, by kiedykolwiek Trzcińskiemu o tem mówiła, że Breitlowa papiery wartościowe znalazła; Breitlowej nie znała i o tem nic nie wie.

Po ukończeniu dochodzenia faktów odnoszących się do kradzieży, przystąpiono do zarzutu ks. Jasińskiemu uczynionego.

Przewodniczący pyta obwinionego: czy nie przyszło panu na myśl, że te 6 obligacji, które pan jako restytucję otrzymałeś, są owe zniknione w procesie Tobolskiego papiery?

Jasiński. O tem nie wiedziałem, bo mnie to nic nie obchodziło i o tych papierach nic nie wiedziałem.

Przewodniczący. Czy pan wystawiłeś kwit dla penitenta?

Jasiński. Wystawiłem, lecz treści takowego nie pamiętam.

Przewodniczący. Czy pan żądałeś, by sobie ks. Lipski odpisał list w paczce penitenta znaleziony?

Jasiński. Żądałem, a to dla tego, by zniszczyć list oryginalny, jako pochodzący z spowiedzi.

Przewodniczący. Co pan zrobiłeś z listem po odpisaniu go?

Jasiński. Przedarłem go i schowałem.

Przewodniczący. Czy pan zwracałeś uwagę ks. Lipskiego na obligacje i ich numera?

Jasiński. Nie pamiętam, być może.

Przewodniczący. Kiedy panu Tobolski kwit wystawił i gdzie?

Jasiński. Wystawił mi go u nadzorcy więzień, gdzie się z Tobolskim widziałem, przy tem nie było nikogo, a wiem z praktyki, że można się tam z więźniami widywać.

Przewodniczący. Czemuś pan nie sprzedał razem z obligacjami 16 zaległych kuponów, które u pana znaleziono?

Jasiński. Bo o nich zapomniałem.

Na prośbę obwinionego, przewodniczący posiedzenie odracza. *(C. d. n.).*

Kronika handlowa, przemysłowa i rolnicza.

— Z wiadomości jakie nas dochodzą z prowincji o stanie zasiewów ozimych i jarych, okazuje się, że pomimo spóźnionej wiosny, a długo zalegających śniegów w niektórych okolicach, zboża ozime przeważnie pomyślny rokują rodzaj, a zasiewy jare, prawie wszędzie już ukończono, wcześniejsze zaś owsy i jęczmiona poczynają się już zielenić. Pszenice i żyta w położeniach stoczystych są wcale udałe, wyjąwszy rozdołów, gdzie śniegi plon jesienny uszkodziły. W okolicach Bełza, Sokala i Rawy, Sambora i Komarna, również w Sanockiem w pow. brzozoskim, jakoteż w dolinach Dniestru około Stryja, Kałusza i Stanisławowa w pow. brzeżańskim, rohatyńskim: pszenica, żyto i rzepak w zadawalniającym są stanie, jedynie w części północ-

nej Podola żyta są gorsze, a pszenica i rzepak dopisały. Koniczyna w ogóle rokuje plon dobry. Z okolic górzystych skarżą się na posuchę, która i zasiewy przeciągnęła i w miejscach, gdzie takowe już uskuteczniono, ziarno powoli bardzo schodzi. Uprawa kukurydzy i ziemniaków cokolwiek spóźniona i dopiero tymi dniami wzięto się do takowej. Brak paszy w wielu okolicach czuć się daje, a mianowicie brzeżnym łąkom brakuje wilgoci, tak że po największej części inwentarz suchą paszą przeważnie utrzymać potrzeba, a rolnicy z upragnieniem wyglądają deszczu, który wzrost zboża niezbędnie wymaga, byle tylko ciepło sprzyjało.

* *Kraków 11 maja.* — Na dzisiejszym targu płacono: pszenicę białą za 170 ft. w. w. netto $8^1/_2$ — 9.10 zła., czerwoną 8—8.80, żółtą 8—8.40; żyto polskie za 160 ft. 6.30—6.90, podolskie 6—6.30, jęczmień nominalnie za 140 ft. $4^1/_2$—$5^1/_2$; owies za 100 ft. 4.10—4.30; groch wyborowy za 180 ft. 8.75 — 9.30, na paszę $6^1/_2$ — $7^1/_2$, koniczyna czerwona 54—60, bób 7.40—7.80 zła.

Kronika zagraniczna.

— Z Berlina donoszą, że wyszło rozporządzenie rządowe, mocą którego wszyscy zbierający składki na księży katolickich bez pozwolenia prezydenta naczelnego, podlegają karze.

— Nowe prawo pruskie rozwodowe ma być oparte na nowych zasadach. Rozwód jest dopuszczony pomiędzy małżonkami, ale dopiero po drugim i tylko przed 20-tym rokiem małżeńskiego pożycia. Nie dozwalając przed drugim rokiem pożycia, miano na względzie, że młodzi małżonkowie niedostatecznie się jeszcze poznali. Odmowa zaś rozwodu po 20 latach pożycia oparta jest na wniosku, że kto taki przeciąg czasu przeżył zgodnie, ten i dłużej wytrzymać może (!).

♀ Nasreddin, szach perski, rozesłał do magistratów wszystkich większych miast Europy, które w roku 1873 zwiedził, dziełko przez siebie napisane a w którem starannie notowane są wszystkie wrażenia jakich doznał w podróży swej po Europie. Książkę tę stanowi 208 stronic pargaminowych przepysznie w jedwab, złoto i kosztowne kamienie oprawnych. Jaka szkoda, że „król królów“ nie wstąpił do Krakowa!!!

◯ Kapitan Boyton wynalazł aparat za pomocą którego człowiek bardzo długo utrzymać się może na falach morskich. Przebył on w ten sposób kanał „La Manche“. Przyrząd składa się z tuniki, spodni, rękawiczek i kapuzy na twarz z otworami na nos, oczy i usta, wszystko z kauczuku. Próba kapitana B. jest obecnie przedmiotem powszechnego zajęcia w Anglji. Piszą z Londynu, że cała „złota“ młodzież tamtejsza chce naśladować odważnego kapitana. Już zamówiono gutaperkowe kostjumy na wzór modelu Boytona i zdaje się, że nawet piękne Miss brać będą udział w przyszłych zabawach morskich.

— Cesarz niemiecki, szach perski, Thiers i pewien generał moskiewski w towarzystwie lokaja i dwóch pachołków, zgłosili się w Odesie do sędziego pokoju z prośbą o wytoczenie procesu p. Janowi Godefroie o niewypłacenie im należytości po 25 kopiejek dziennej zasługi. Dla uniknienia nieporozumień dodać musimy, iż pan Godefroie jest właścicielem cyrku w Odesie, w którym od pewnego czasu z wielkiem powodzeniem przedstawiano znaną i u nas pantominę p. t. *Kopciuszek.* Reprezentanci zaś słynnych osobistości europejskich występujących w *Kopciuszku,* są to dzieci, którym nierzetelny przedsiębiorca zobowiązał się płacić 20 kop. za przedstawienie a 5 kop. za próbę i nie dotrzymał przyrzeczenia; skutkiem czego rozpoczął się proces owych cyrkowych liliputów, ceniących wyżej wynagrodzenie w gotówce, niż zaszczyt reprezentacji europejskich znakomitości na scenie wobec publiczności.

⊙ Według obliczeń statystycznych na 200 okrętów puszczających się na wodę fal i wiatrów, siedm nie wraca już nigdy do portu. Podobne ścisłe obliczenia w ostatnich 10 latach wykazały, że na pół miljona podróżujących koleją żelazną, przypada jedno skaleczenie, a na trzy miljony jeden wypadek śmierci.

Rozmaitości.

Pani (wspaniałej tuszy). Marjanno, kupiłaś znowu gęś chudą — odniesiesz ją zkąd wzięłaś.

Służąca. Kiedy proszę pani na całym targu lepszej nie było.

Pani. A dla czego ile razy ja na targ wyjdę — zawsze jest gęś tłusta.

Odpowiedzi Redakcji:

Panu F. Ż. Skrzynka do listów dla dogodności naszych korespondentów i łaskawej publiczności, będzie wkrótce urządzoną obok lokalu Redakcji.

Panu Z. Bezimiennych listów nie umieszczamy. Nazwisko autora korespondencji może nie być drukowanem, ale Redakcji musi być znanem.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.—*Hotel Krakowski:* St. Jagielski wł. d. z Olszawy; Boer Rappaport kup. z Katowic; Stan. Chrząszczewski z Brzeska; Adam Sławoszewski z Warszawy; Fran. Goldmann kup. z Opawy; Józef Zawadzki z Tenczynka; Teodor Ehrentraut z Kongresówki; Henr. Pawłowicz wł. d. z Jordanówki; Feliks Kollat wł. d. z Jodłowa; dr. Ant. Pietrzycki z Jasła.

Hotel pod Różą: Makary Maniecki prob. z Żywca; Julja Dąbska wł. d. z Kongresówki; Maks. Gobel z żoną urzędnik z Warszawy; Józef Sandner kup., Jakób Lask wł. d., z Prus.

Hotel Saski: Edw. Zagórski wł. d., Ludw. Katerle wł. d., z Królestwa; John Bundy inż. z Lincoln; hr. Olga Komorowska z Włoch; Aloizy Deutsch kup. z Berna; Antoni Gruel ob. ze Lwowa; Walentyna Stojałowska żona adw. z Tarnowa; Samuel Böhm podróżujący z Pesztu; Teodozja Jakowicka artystka i śpiewaczka z Warszawy; Wład. Karśnicki aptekarz.

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 12 maja.

Godzina	Stan barometru w milim.	Temperatura C^0	Wiatr	Stopień zachmurzenia	Zjawiska
	mm	o			
6 r.	750.7	8.8	Z	4	
2 pł.	49.2	14.0	PnW	9	
10 w.	36.9	10.5	PnW	3	

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny
Arkadjusz Kleczewski.

TEATR.

Abonament Nr. 54. Lit. B.

Dziś we czwartek 13 maja:

Drugi występ francuzkiego baletu.

PIĘKNA GALATEA,

komiczna operetka w 1 akcie, Fr. Souppé.

Osoby:

Pigmalion, rzeźbiarz p. Wołoszka.
Galatea, statua panna Ćwiklińska.
Midas, bankier p. Idziakowski.
Ganimed służący panna Menkes.

Rzecz dzieje sie na wyspie Cypr.

WIEJSKIE WESELE,

komiczny balet w 1 akcie.

Tańce w tym balecie: 1. Pas de deux à la polka, panny Leonia i Angelina. 2. Pas de trois: panna Umlauff, Julé i p. Weiss. 3. Tarantella: pp. Umlauff, Julé, Leonia, Angelina i Delsuc. 4. Grand Galop: całe towarzystwo.

PARYZKIE MODNIARKI,

komiczny balet w 1 akcie.

Tańce w tym balecie: 1. Valse: pp. Julé, Leonia, Helena, Angeline i Adrienne. 2. Double face: p. Umlauff. 3. Postillon polka: pp. Delsuc i Chenat. 4. Solo narodowe: p. Bekeffy. 5. Finale: całe towarzystwo.

Cena miejsc zwyczajna. Początek o g. $7^1/_2$.

POCIĄGI na KOLEJACH ŻELAZNYCH.

Odchodzą:

		godz.	m.	
do Lwowa	pospiesz.	o godz. 9	m. 35	wiecz.
	osobowy	„ 11	„ 13	rano.
	mieszany	„ 10	„ 36	wiecz.
do Wiednia	pospiesz.	„ 7	„ 30	rano.
	osobowy	„ 5	„ 46	„
	mieszany	„ 3	„ 30	popoł.
do Wieliczki	osobowy	„ 11	„ 30	rano.
	mieszany	„ 11	„ —	wiecz.
do Warszawy	pospiesz.	„ 8	„ —	rano.
	osobowy	„ 3	„ 30	popoł.
do Wrocławia	pospiesz.	„ 5	„ 46	rano.
	osobowy	„ 8	„ —	„

Przychodzą:

		godz.	m.	
ze Lwowa	pospiesz.	o godz. 11	m. 28	wiecz.
	osobowy	„ 5	„ 5	rano.
	mieszany	„ —	„ —	
z Wiednia	pospieszny	„ 8	„ 30	wiecz.
	osobowy	„ 9	„ 26	„
	„	„ 9	„ 50	rano.
	mieszany	„ 11	„ —	„
z Wieliczki	osobowy	„ 8	„ 14	„
	mieszany	„ 8	„ 15	wiecz.
z Warszawy	....	„ 6	„ 50	„
z Wrocławia	....	„ —	„ —	

KURS PAPIERÓW I PIENIĘDZY.

Kraków 13 maja.	płacą		żądają	
Ruble ros. papierowe	152	50	153	—
Talary pruskie	163	—	162	50
Dukat austr.	5	29	5	36
Napoleondor	8	90	8	95
20 mark. niem.	10	85	10	90
Srebro austr. za 100 złr....	103	—	104	—
Obl. indem. gal. za 100 złr....	87	—	87	50
4% listy zastawne	76	—	76	75
5% „ zastawne	86	50	87	—
6% „ zast. b. hipot.	92	—	92	50
4% „ w Król. pol. ser. I. (za rs. 100)	95	—	95	50
4% „ „ „ „ II. (za rs. 100)	95	—	95	50
5% „ „ „ ..... (za rs. 100)	92	—	92	50
4% „ likw. w Król. pol. (za rs. 100)	79	50	80	—
Akcje kolei Kar. Lud. złr. 210	229	—	230	—
„ „ lwow.-czer. „ 200	138	50	139	50
„ „ warsz.-wied. rsr. 60	90	75	91	50
„ banku hipot. gal.	—	—	—	—
„ „ gal. dla hand. i prz.	—	—	—	—
Lombardy	138	—	139	—
Oblig. kolei rumuńs. tal. 100.	35	—	35	15
Losy miasta Krakowa	15	75	16	50
„ „ Bukaresztu	8	75	9	50
„ tureckie	54	75	55	50
„ pożyczki z r. 1860 ...	111	25	111	75
„ „ z r. 1864 ...	137	25	138	25
„ „ węgierskiej.	82	—	82	50

Nowości

podawane przez księgarnię

S. A. Krzyżanowskiego

w Krakowie:

Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich monarchji austrjackiej. Z późniejszemi odnośnemi ustawami i rozporządzeniami, opracowane przez dr. Maksymiljana Zatorskiego i dr. Fran. Kasparka prof. uniw. Jagiellońskiego. Zeszyt I, za całość 3 zła. Cieszyn 1875.

LAFORET X. N. J. Dogmaty katolickie, ich wykład, dowody i obrona przeciwko zarzutom niedowiarstwa. Przełożył z francuzkiego X. Juljan Ołdakowski. Tom I, za całość 9 zła. Warszawa 1875.

COOKE Jozjasz P. Odczyty popularne o chemji nowoczesnej. Przekład dr. Karola Jurkiewicza prof. uniw. warszawskiego (z 31 drzeworytami w tekscie). Warszawa 1875. 2 zła. 50 c.

NIEMOJEWSKI L. Obrazki Syberji. Ilustrował E. M. Andriolli. Warszawa 1875. 2 zła. 50 c.

BĄDZKIEWICZ A. Teorja poezji w związku z jéj historją. Wydanie nowe. Warszawa 1875. 1 zła. 65 c.

BALLADYNA. Trageaja Juljana Słowackiego. Uwagi nad istotą wewnętrznej treści utworu. Toruń 1875. 57 c.

SPIELHAGEN Fr. Ultimo. Nowella. Przekład Aleksandry Callier. Warszawa 1875. 1 zła.

GENEZIS z Ducha. Modlitwa z rękopisu J. Słowackiego dotąd niedrukowana. Lwów 1975. 50 c.

W drukarni dra L. Gumplowicza pod zarządem Stanisława Gralichowskiego.